

Kurier Szczeciński

Nr 267 (9956)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

PIĄTEK,
26 LISTOPADA
1976 ROKU
WYD. AB



Bukareszteńska narada Doradczego Komitetu Politycznego Układu Warszawskiego

Za konsekwentną realizacją wszystkich postanowień Aktu Końcowego KBWE

26. 11. BUKARESZA P.A.P. Dziś kontynuuje rozpoczęte wczoraj w Bukareszcie obrady narady Doradczego Komitetu Politycznego Państw—Stron Układu Warszawskiego. W naradzie biorą udział delegacje:

Ludowej Republiki Bułgarii na czele z pierwszym sekretarzem KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącym Rady Państwa LRB Todorom Ziolkowem;
Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej na czele z sekretarzem generalnym KC Komunistycznej Partii Czechosło-

wacji, prezydentem CSRS Gustawem Husakiem;

Niemieckiej Republiki Demokratycznej na czele z sekretarzem generalnym KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczącym Rady Państwa NRD Erichem Honeckerem;

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na czele z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem;

Socjalistycznej Republiki Rumunii na czele z sekretarzem generalnym Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydentem SRR Nicolae Ceausescu;

Węgierskiej Republiki Ludowej na czele z I sekretarzem KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Janosem Kadarom;

Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich na czele z sekretarzem generalnym KC

(Dokończenie na str. 3)



DYKTATORZY MODY
zalecają na późną jesień ciepłe płaszcze o kroju zdecydowanie sportowym, uszyte z miękkich flauszów.
(CAF)

2 grudnia Posiedzenie Sejmu

WARSZAWA P.A.P. Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 6 posiedzenie Sejmu w dniu 2 grudnia 1976 r. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 16.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

— **SPRAWOZDANIE Komisji Mandatowo-Regulaminowej w sprawie obsadzenia mandatów w okręgach wyborczych: nr 47 w Pile, nr 57 w Sieradzu oraz nr 65 w Toruniu;**

— **PIERWSZE czytanie projektów:**

♦ **UCHWAŁY o pięcioletnim Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na lata 1976—80;**

♦ **UCHWAŁY o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na rok 1977;**

♦ **USTAWY budżetowej na rok 1977;**

♦ **RZĄDOWY program rozwoju usług i rzemiosła w roku 1977 i założenia do roku 1980;**

♦ **ZMIANY w składzie osobowym komisji sejmowych.**

Wiele interesujących premier sztuk autorów polskich i obcych

Sezon 1976/77 w teatrach

ROZPOCZĘTY sezon 1976/77 zapowiada się w teatrach polskich bogato i różnorodnie. Odbędzie się ponad 450 premier 350 sztuk ok. 240 autorów.

Do końca br. — 52 mln zł
ponad plan

Załoga „Selfy” zrealizowała zadania roczne

ZAŁOGA Zakładów Sprzętu Elektrycznego „Predom-Selfa” zrealizowała już swoje tegoroczne zadania planowe. Od początku roku wyprodukowano w fabryce i sprzedano wyroby o łącznej wartości 490 mln zł. Złożyły się na to artykuły przeznaczone na zapotrzebowanie rynku: grzałki, kuchenki, imbirniki i opiekacze oraz rurkowe elementy grzejne dla wielu zakładów produkcyjnych w kraju, m. in. dla wrocławskiego „Polaru”, który wytwarza lodówki i poszukiwane pralki automatyczne.

Przedterminowe wykonanie planu jest dużym osiągnięciem 1200-osobowej załogi, która w br. uzyskała wysoką wydajność pracy. Obok zaangażowania pracowników, wzrostu dyscypliny i poprawy organizacji pracy źródłem przyspieszenia tempa produkcji było też wcześniej sze niż planowane zaistalowanie w fabryce wielu nowych urządzeń. Zakupione kosztem blisko 10 mln zł maszyny miały być uruchomione w nowych halach produkcyjnych, jednak dotychczas wybudowane tylko magazyny. Nie chelano dopuścić do tego, by nowy sprzęt stał bezużytecznie — włączono go więc do produkcji w istniejących pomieszczeniach. Wysiłek organizacyjny włożony w to przedsięwzięcie opłacił się, ponieważ zdolność wytwórcza fabryki wzrosła o 35 mln zł.

Załoga „Selfy”, która w tym roku dwukrotnie podejmowała zobowiązania produkcyjne (wartość ich wynosiła 16,5 mln zł), do końca br. wyprodukuje wyroby za 52 mln zł. (m.w.)

Na tych budowach

pracuje się bezpiecznie

Stargardzkie PBO — najlepsze

JUŻ po raz czwarty Ministerstwo Budownictwa oraz ZG Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego ogłosiły konkurs na najlepsze warunki bezpieczeństwa i higieny pracy w przedsiębiorstwach budowlanych.

Trzeci on od kwietnia 1975 r. do marca br. w konkursie oceniano warunki pracy na budowach, szkolenie pracowników w zakresie bhp.

(Dokończenie na str. 2)

NA CZOŁO wysuwa się polska dramaturgia współczesna reprezentowana przez 78 utworów scenicznych 35 pisarzy różnych pokoleń. Zaplanowano 24 premier.

Polską klasykę reprezentować ma na naszych scenach 73 sztuki 30 autorów. Znajdą się wśród nich dramaty narodowe, dzieła pochodzące z różnych epok, od Renesansu, po przez Oświecenie, Romantyzm, aż do przełomu wieków i lat międzywojennych. I tak m. in. „Dziady” wystawia jeden z teatrów we Wrocławiu, Teatr Mały w Warszawie i Teatr im. Jaracza w Olsztynie (w reżyserii Macieja Prusa). „Wesele” w Gdansk (w reżyserii Stanisława Hebanowskiego). W Teatrze Nowym w Łodzi wznowiony zostanie „Żywot Józefa” Reja, w reżyserii Kazimierza Dejmka. Zobaczymy prapremierowe opracowanie dramatu Stanisława Przybyszewskiego „Rok 1883” w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie (w reżyserii Jerzego Kraasowskiego). Obok tych ambitnych zapowiedzi warto też wymienić liczne premiery (13 tytułów) dzieł Fredry.

Wśród klasyków obcych prym wiedeń Szekspira, którego 14 dramatów zapowiedziało 31 scen. Wśród szekspirowskich inscenizacji znajdzie się „Hamlet” przygotowany przez Andrzeja Wajdę w Teatrze Starym w Krakowie.

Wiele interesujących pozycji znajdzie się wśród 59 premier 39 sztuk pisarzy radzieckich oraz autorów z kręgu literatury krajoznawczo-socjalistycznej. Aż 16 polskich teatrów weźmie na warsztat sztukę Aleksandra Gelmanna „Protokół pewnego zebrania”. Przewidziano także 9 wystawień dramatów Bertolta Brechta.

(Dokończenie na str. 2)

Tangszan — całkowicie opuszczony?

MILIONOWE miasto chińskie Tangszan, znajdujące się w odległości około 150 km na południowy wschód od Pekinu, jak się wydaje, zostało całkowicie opuszczone przez mieszkańców po katastrofalnym trzęsieniu ziemi 28 lipca br., które spowodowało setki tysięcy ofiar w ludziach i po kolejnych wstrząsach, jakie nastąpiły 13 listopada br. Według informacji udostępnionych pewnemu cudzoziemcowi przez źródło chińskie, Tangszan ma być odbudowany w innym miejscu. Decyzja taka jest podyktowana rozmiarem strat.

Pierwsi cudzoziemcy, którzy mogli za dnia obejrzeć rejon Tangszanu i samo miasto z okien pociągu, spostrzegli, że tereny te stanowią morze ruin. Cudzoziemcy stwierdzili, że wzdłuż szlaku kolejowego nie prowadzi się obecnie żadnej odbudowy. Według ich świadczeń, wśród ruin widoczne są namioty, domki campingowe i inne tymczasowe schroniska.

Gdy zabraknie fachowego nadzoru i kontroli

Gangsterzy nie muszą strzelać...

NIE MAMY na szczęście w kraju mafii, ani gangsterów noszących przy sobie ciche arsenale. Mamy jednak i my — nie tytuł to do dumy — swojego „Ojca chrzestnego...”

WŁADYSŁAW T. wraz z dwudziestoosobową grupą kierowców i konwojentów Wojewódzkiego Zakładu Transportu Miejskiego w Krakowie zajmował się w latach 1970—1975 „chrzczeniem” mleka. Do lewano do niego wody, do śmietany odpowiednio — mleka. Falszowano także inne przetwory dostarczane z magazynów i rozdawane do sklepów detalicznych. „Nadwyżki” sprzedawano osobom prywatnym lub dostarczano „przyjaciółom” — pracownikom sieci państwowych

placówek handlowych. Zyski gangsterów szacuje na milion złotych.

NARZEKANO w Poznaniu na niską jakość pieczywa... I nie dziwnego. Z zakładu obuwia, ale zatrudniony jako konwojent w Poznańskim Przedsiębiorstwie Transportu Handlu Wewnętrznego, Włodzimierz K., działając wspólnie ze swymi kolegami — kierowcami i konwojentami, pracownikami piekarni oraz kierowcami kilku sklepów MHD — systematycznie przetrząsał sobie nadwyżki wyrobów i surowców piekarniczych. Także fałszywy chleb sprzedawano jako drożdży, już w piekarni przyklejając fałszywą etykietkę.

W ŁODZI stancji przed sądem: Zbigniew Sz. — raczownik zważający reżymy, klasyfikujący konwojenci, magazynierzy żywności i stawcy — łącznie 30 osób. Przera-

biając dokumentację, fałszując wagę zwierząt dostarczanych do punktów skupu, podwyższając klasę żywności, zagarnął łącznie 2 miliony 350 tysięcy.

FALSZUJĄC dokumentację, robiąc „cud” przy pompach, kilku kierownikom stacji benzynowych w Koszalinie przywłaszczono sobie kwoty od 200 do 400 tysięcy...

PRZYKŁADY wybrane zupełnie przypadkowo. Przykłady prezentujące działalność sądów w jednym tylko mieście. Przykłady działań aparatu ścigania i wymiaru sprawiedliwości, które choć cieszą (nawet jeśli) brano się do skóry złodziejom! budzą jednocześnie szereg refleksji, uzasadnionego chyba

niepokoju, skłaniają do formułowania pytań.

Sprawy przedstawione wyżej ukazują, jak zadowolony i powierchowy, wręcz fałszywy, jest zazwyczaj podział własności na tę „państwową”, ogólnie społeczną i tę „prywatną” jakiegos Kowalskiego czy Wiśniewskiego. Formalnie rzecz ujmując, szkody z tytułu przestępczej działalności ponosiły jednostki gospodarki społecznej, praktycznie jednak stratę ponieśli indywidualni nabywcy lub konsumenci. Rzecz można, iż złodzieje okradli nas (Dokończenie na str. 2)

DZIS
W NUMERZE:

♦ Starość też radość ♦ Przed czym chroni grypa? ♦ W eksperymentalnej klasie przedszkolnej ♦

Egz. obow. Reg. 24/77

Spotkanie studentów z wojewodą szczecińskim

WCZORAJ w Urzędzie Wojewódzkim z okazji Międzynarodowego Dnia Studenta, odbyło się tradycyjne spotkanie wojewody szczecińskiego Jerzego Kuczyńskiego z młodzieżą akademicką.

NA SPOTKANIU przybyli: przedstawiciele władz uczelnianych 5 wyższych uczelni Szczecina — prorektor PS doc. dr Roman Sobanski, rektor AR prof. dr hab. Idzi Drzycimski, rektor PAM prof. dr med. Erwin Mozolewski, prorektor WSM doc. Maciej Tarchalski i rektor WSP doc. dr Henryk Leśniński oraz członkowie Zarządu Wojewódzkiego SZSP i opiekunowie studenckich kół naukowych.

Spotkanie otworzył przewodniczący ZW SZSP Zenon Binek, który podsumował prace studentów na rzecz regionu szczecińskiego prowadzone podczas akcji „Lato-76” i roku akademickiego. W okresie letniej

przerwy międzysemestralnej na terenie naszego województwa odbyły się 34 obozy naukowe, organizowane na konkretne zapotrzebowanie jednostek gospodarki społecznej. Zgodnie z umową pomiędzy wojewodą szczecińskim a Zarządem Wojewódzkim SZSP zawartą w czerwcu br., podjęto 12 tematów naukowo-badawczych. Studentzi zgłosili 58 prac dyplomowych do konkursu pod hasłem „Młoda myśl dla kraju”, który ma na celu wyłonienie najbardziej użytecznych dla miasta opracowań naukowych młodzieży akademickiej z pięciu wyższych uczelni Szczecina.

Szeroki program racjonalnego wykorzystania prac studentów na rzecz regionu zakłada powszechną mobilizację młodzieży akademickiej i młodych pracowników nauki do podejmowania zadań naukowo-badawczych, produkcyjnych, prac społecznie użytecznych, działalności kulturalnej i turystycznej. Stanowi to ważny wkład studentów w społeczno-gospodarczy rozwój kraju.

WOJEWODA Jerzy Kuczyński podziękował zebranym studentom i opiekunom kół naukowych, a także władzom uczelnianym, za dożytkasowe zaangażowanie w realizację programu współpracy, który wynika z porozumienia zawartego w 1974 roku między Urzędem Wojewódzkim a Socjalistycznym Związkiem Studentów Polskich. Z rąk wojewody symboliczne nagrody książkowe i wyróżnienia za aktywną współpracę z ośrodkami akademickimi otrzymał: naczelnik gminy Trzebiatów Mieczysław Granatier, naczelnik gminy Golewko Janusz Domański oraz opiekunowie kół naukowych i studenci.

Spotkanie zakończyła krótka dyskusja. W której wyopadali się przedstawiciele władz uczelnianych.

(Dokończenie ze str. 1)

Stargardzkie PBO — najlepsze

(Dokończenie ze str. 1)

Hezbe wypadków przy pracy, wyniki produkcyjne — wykonanie planów, technologie produkcji, racjonalizacja, hezbe jednostek przedsiębiorstwa, zgłoszonych do udziału w tej rywalizacji.

NAJWIĘCEJ punktów zdobyło to Stargardzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego, które przeszło zwycięsko trzy kolejne szczeble zmagania konkursowych i uplasowało się na pierwszym miejscu w kraju.

Problemom bhp poświęca się w nim zresztą wiele uwagi nie tylko w czasie trwania konkursu, ale i znacznie wcześniej. Wspomnijmy tu chociażby o wczorajszym i pierwszym w kraju w resortie budownictwa gabinetie bhp, przeznaczonym do szkolenia pracowników. Dział dokumentacji technicznej i planowania zakupów już od PBO nieścisła przedsiębiorstwa budowlanych. Dobrze szkolenie jest bowiem jednym z podstawowych warunków bezpieczeństwa pracy.

NA wczorajszej, uroczystej Konferencji Samorządu Robotniczego PBO, w której uczestniczył m. in. wiceminister Henryk Vogt, omówiono aktualny stan bhp w przedsiębiorstwie oraz plany zmierzające do dalszej poprawy warunków pracy. Odbyło się też wręczenie nagród. Stargardzkie PBO za osiągnięcia w konkursie otrzymało bowiem 300 tys. zł, przeznaczonych na nagrody dla najbardziej zasłużonych w tej dziedzinie pracowników oraz autorów.

(tur)

Gangsterzy nie muszą strzelać...

(Dokończenie ze str. 1)

dwukrotnie: nas — obywateli państwa, a jednocześnie — nas — poszczególnych klientów.

WARTO chyba głębiej zastanowić się nad prawidłowością nie zawsze i nie wszędzie zauważaną i docenianą: kradzież mienia społecznego, choć nie należy ono do nikogo z nas bezpośrednio, właśnie nas, nas wszystkich bije po kieszeni.

Gdyby szło tylko o złotówkę. Nie trzeba jednak być ekonomistą, by zdać sobie sprawę z faktu, iż działalność gangsterów — właśnie taki — nie może być rozpatrywana jedynie w sferze przepiękności finansowo-gospodarczej. Powstaje siła rzeczy lokalne trudności na rynku, sfałszowane ceny towarów, fałszerstwa spowodowane obniżeniem jakości szeregu

produktów, z pewnością budzą określone reperkusje społeczne i polityczne. W sumie złodziejska działalność okazuje się jednocześnie i antypaństwową, i antyobywatelską. Zauważamy ją i piętnujemy, gdy dotyczy nas bezpośrednio; zbyt często jesteśmy obojętni, jeśli szkodzi tylko „innym”.

MUSI budzić niepokój szczególna prawidłowość: wręcz bez wyjątku wszystkie przedstawione gangi działają przez szereg lat. Sygnały dochodzące do prokuratury, skargi obywateli, a jednocześnie docieklivość instancji partyjnych oraz emulacja prokuratury i milicji — oto bezpośrednie czynniki, które doprowaźdzą do roszczytowania gangów. Ale czyż nie musi zastanawiać to, iż w miedzy czasie nie raz i nie dwa w placówkach opłanowa przychodzą zgłoszenia kontroli, przeprowadzane inspekcje, kontrole i remanenty, sprawdzano prawidłowość dokumentacji, badano prawidłowość gospodarowania. Czyż nie zastanawia i to, że nie zauważyli

działających w pracowniach kolektywnych gangsterów? Ludzie uczciwi — współcześni oraz ci, którzy z racji funkcji i stanowisk odpowiadają za plan, organizację, kontrolę i uczelw.

BYŁOBY wielkim błędem generalizowanie jednostkowych przypadków, uogólnianie ich, kształtowanie też o tendencji, która w rzeczywistości nie występuje. Znakomita większość pracowników handlu i usług oraz służących im transportu, to ludzie uczciwi. O nich właśnie, nie myśląc, o ich dobre imię, dbając, trzeba postawić pytanie: czy szereg dotąd funkcjonujących przepisów i norm rzeczywiście odpowiada rzeczywistości?

BUDZI zdumienie łatwość uzyskiwania „nawyków” przy produkcji określonych wyrobów, nawyków powstających bez oszustw nawet, po prostu wtedy, gdy produkuje się „po

gospodarsku”. Czy — w określonych przypadkach — dopasowanie do starych technologii norm produkcyjnych nie zachęca pośrednio ludzi słabszego charakteru do malwersacji?

Podobne pytanie dotyczy efektywności kontroli. Wszędzie kontrolowano — nie nie wykryto! W sytuacji gdy brak podstaw do kwestionowania uczciwości kontrolerów, narzuca się jeden wniosek: nie zdaje egzaminu tryb nadzoru, albo zawodzi fachowość inspekcji.

(Interpress)

W KRAKOWSKIM ludzie już piją zwykle „niechczone” nalewo. W Łódzkiem na punktach skupu pracują nowe brigady. To cieszy. Ale nie zwalnia od myślenia i troski o los mienia. Tego społecznego, tego naszego — dobroku i wartości należących do nas wszystkich i do każdego z osobna.

J. A. SALECKI

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

BOCIANIE GNIĄZDO

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Huta Lenina” z Brazylii, m/s „Zagłębie Miedziowe” z Kandy do Swinoujścia, 8/5 „Bielisko” z Danii.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Andrzej Borowy” do Rotterdamu, m/s „Karpacz” do Antwerp, m/s „Energetyk” do Gdańska, m/s „Przemysł” do Finlandii, m/s „Nowy Sącz” do Holandii, 8/5 „Szczecin” do Danii.

Dwa wypadki

w tym samym miejscu

Nadal ślisko

OPADY śniegu, a potem odwilż i przymrozki spowodowały wzrost zagrożenia drogowego. O ile w samym Szczecinie MPO dba o to, by jeździło się bezpiecznie, to na terenie województwa sprawa przedstawia się o wiele gorzej. Kierowcy, przede wszystkim autobusowi i ciężarówek skarżą się, że na drogach (nawet na E-14) jest ślisko. Tylko zachowanie maksymalnej ostrożności można zawiadzić, że wypadków drogowych jest stosunkowo mało. Nie można jednak ich całkowicie uniknąć.

Wczoraj o godz. 8 przy wylądowaniu w pobliżu Radziszewa „Fiat 125 p” nr 10-16 GN wpadł w poślizg i przewrócił się do góry kołami. Dwie mieszkanki Gdańska, Krysia K. i 12-letnia Ewa Z. odniosły obrażenia i przebywają w szpitalu.

Dziesięć minut później dokładnie w tym samym miejscu w poślizg wpadł „Wartburg” nr rej. RK 74-30 i także przewrócił się na dach. Jadącą wozem Heleną G. z Kozałtina została skierowana do szpitala w Gryfynie.

O godz. 16 na szosie Trzebińsko-Zdrój — Stoleczna na skutek nieostrożnej jazdy traktorzysty Edwarda B. przewrócił się ciężarówka „Ursus” z przyczepą nr rej. MB 15-84. Jadący w kabinie traktora Zdzisław K. i Andrzej C. doniśli obrażeń i przebywają w szpitalu w Szczecinie.

(Dokończenie ze str. 1)

Sezon 1976/77 w teatrach

(Dokończenie ze str. 1)

Ciekawie zapowiadają się plany w zakresie realizacji sztuk zachodnich. Wśród 47 tytułów znajdują się m. in. sztuki Tennessee Williamsa (Teatr Współczesny w Szczecinie), Clifford Odessa, Edwarda Albeego, Samuela Becketta, Athol Fugarda.

ZA MIESIĄC kierownictwo szczecińskiego Teatru Polskiego obejmie warszawski aktor i reżyser Janusz Bukowski. Budzowie stolicy oglądali J. Bukowskiego na scenach Teatru Powszechnego, Teatru Narodowego, Teatru Studio i ponownie, Teatru Powszechnego, gdzie

występował od 1963 roku. Wiele ról kreował J. Bukowski także w Teatrze TV. Nowy dyrektor szczecińskiego teatru ukonczył Wydział Reżyserii w warszawskim PWST.

Jak już informowaliśmy, z dniem 1 stycznia 1977 r. zaangażowali się do naszego teatru dwie wybitne aktorki: Ewa Wawrzona i Anita Dymaszewska.

Pierwszym przedstawieniem, które wystawi Teatr Polski pod nową dyrekcją będzie „Przedwiośnie” wg Stefana Żeromskiego.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Załoga „Józefa Wybickiego” gościła polską samotniczkę

JAK DONOSI w depeszy z Pacyfiku kpt. Hilary Litewski dowódca m/s „Józef Wybicki”, ostatnio pomiędzy Nową Zelandią i Australią doszło do spotkania statku i żeglującej samotnie dokoła świata na jachcie „Mazurek” kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz. Załoga litewska serdecznie gościła żeglarke i uzupełniła zapasy „Mazurka”. Statkowi elektrycy dopomogli jej również w usunięciu kłopotów z akumulatorami. Być może przyczyni się to do poprawy łączności radiowej „Mazurka” z krąłem. Utrzymuje on ją zresztą jedynie za pośrednictwem polskich statków zwiadcza rybackich. Po spotkaniu na pokładzie m/s „Józef Wybicki” kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz, która znajduje się w dobrym zdrowiu, podjęła dalszą żeglugę w kierunku Sydney.

BEZ SENSACJI W PUCHARZE UEFA

SRODOWE pojedynki 1/8 finału piłkarskiego Pucharu UEFA nie przyniosły większych niespodzianek. Nieoczekiwanie wysokiej porażki doznał AC Milan w wyjazdowym meczu z Atletico Bilbao (1:4), ale wiceliderem z wyprzedzeniem Juventusu — grają ostatnio słabiej.

Już pierwsze mecze wskazywały w większości wypadków zdecydowa-

nych faworytów awansu do ćwierćfinału. FC Magdeburg wygrał 5:0 z Videotonom, FC Barcelona (pokonała na wyjeździe 3:0 Oesters), Feyenoord Rotterdam (pokonał w Barcelonie Espanol 1:0), Juventus Turyn (3:0 nad Schachtorem Donieck), Queens Park Rangers (wygrał z FC Koeln 3:0) wypracowały sobie świetną pozycję wyścigową przed pojedynkami rewanżowymi. Trudne zadanie czeka natomiast zwycięzcę Wisły Kraków RWD Molenbeek, który na własnym boisku wygrał z Schalke 04 tylko 1:0. Także Crvena Zvezda jest w stanie odrobić u siebie dwubramkową przewagę AEK Ateny. Wszystko rozstrzygnie się 8 grudnia.

W. FIBAK PRZEGRZAŁ Z BORGEM

WOJCIECH FIBAK spotkał się wczoraj wieczorem w pojedynku z Bjornem Borgiem w ramach międzynarodowego turnieju w Kopenhadze. Zwyciężył Borg 4:6, 6:2, 6:2. W finale turnieju obaj tenisiści spotkają się ponownie. FIBAK i Borg w turnieju wygrali po dwa pojedynki i przegrali po jednym meczu.

W czwartym rozegranego spotkania trzeciej rundy odbywającego się w Johannesburgu tenisowego turnieju Grand Prix. Ciekawskie wyniki:

Moore (RPA) — Daleney (USA) 4:6, 6:3, 6:2; Tanner (USA) — Schneider (RPA) 6:2, 5:7, 6:4; Ramirez (Meksyk) — Carnahan (USA) 7:5, 6:3, 6:1.

W kolejnych spotkaniach o awans do ćwierćfinału, Gottfried (USA) pokonał Chappella (RPA) 6:2, 6:1, a Solomon (USA) zwyciężył Betram (RPA) 6:3, 6:1.

MIŁOŚĆ BOKSERY WYGRALI Z RUMUNIA

W MIĘDZYPAŃSTWOWYM meczu bokserskim o ringu w Bukareszcie młodzieżowcy reprezentacji Polski (do lat 20) pokonała młodzieżową reprezentację Rumunii 12:10.

PORAŻKA KOZYKARZEK WISŁY KRAKÓW

W REWANŻOWYM pojedynku 1/8 finału rozgrywek o Puchar Europy, zespół krakowski Wisły przegrał w Bukareszcie z drużyną IEFB Bukareszt 70:74 (39:38). Ponieważ pierwszy mecz kozyskarki Wisły przegrały 10:94, 3 punktów do ćwierćfinału zakwalifikowały się kozyskarki Bukaresztu mające 1-punktowy dodatni bilans z obu meczów — 149:148.

KOZYKARZE WISŁY KRAKÓW PRZEGRALI

W OSTATNIEJ rundzie eliminacji grupy „C” Pucharu Europy w koszykówce mężczyzn, Wisła Kraków przegrała w Helinkach z miejscowym zespołem Playhonka 80:81 (41:38). Kozyskarki Wisły zajęły w swojej grupie ostatnie, czwarte miejsce i odpadły z rozgrywek.

PORAŻKA KOZYKARZEK WYBRZEŻA W BELGRADZIE

W UB. TYGODNIU kozyskarki Wybrzeża wygrały w drugiej rundzie Pucharu nad Złotym Rzeką, przegrywając w Belgradzie z Radnickim Belgrad różnicą tylko siedmiu punktów (100:94). Nie wystarczyło to na awans do następnej rundy. W rewanżowym spotkaniu w Belgradzie Jugosłowianie odnieśli zwycięstwo 117:66 (56:36) i oni awansowali do następnej rundy.

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)

(Interpress)



POLSKO-JAPONSKIE ROZMOWY GOSPODARCZE

W dniach 24-25 listopada odbyła się w Tokio 4 sesja komitetów gospodarczych Polski i Japonii. W rozmowach uczestniczyli przedstawiciele czołowych japońskich koncernów handlowych, przemysłowych i banków oraz polskiego centralnego handlu zagranicznego. Dokonano oceny aktualnego stanu stosunków gospodarczych między oboma krajami, rozważono możliwości rozwoju polskiego eksportu do Japonii, zagadnienia polsko-japońskiej kooperacji przemysłowej, w tym wzajemnej współpracy w odniesieniu do rynków trzecich.

Oble strony, ocenając dotychczasowy rozwój handlu polsko-japońskiego, stwierdziły potrzebę równowagi obrotów handlowych, rozszerzenia listy towarów oraz wzajemnego zapewnienia sobie warunków ułatwiających niezbędnych do właściwego przebiegu wymiany handlowej i współpracy gospodarczej.

ZBRODNIENIE JUNTY CHILISKIEJ — PO OBRADKACH W BONNIE

● Dwudniowe posiedzenie międzynarodowej grupy ekspertów w Bonn, poświęcone zbrodniom junty chilijskiej, zakończyło się w czwartek konferencją prasową. W imieniu zachodniomerykańskich inicjatorów tego spotkania prof. dr Gerhard Stubb omówił wyniki obrad w kilku komitetach. Podsumował on, że celowo wybrano właśnie RFN na odbycie tego międzynarodowego symposiumu, ponieważ w Niemczech na własnej skórze poznali co to jest faszyzm. Ponadto RFN jest dziś ważnym ośrodkiem światła zachodniego i stąd wynikała dla niej szczególne zobowiązania, by w sposób dzielący światowy ruch na rzecz zła i junty chilijskiej i wstrzymać wszelkie materialne poparcie dla niej.

Bukareszteńska narada

(Dokończenie ze str. 1)

Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Leonidem Breżniewem.

OBADY otworzył wczoraj Nicolae Ceausescu, który serdecznie powitał przybyłe do Bukaresztu delegacje.

JAK PISZE komentator Agencji TASS, każde z 14 porządków posiedzenia Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego wniosło wkład w obronę pokoju, bezpieczeństwa i zdobyci socjalizmu. W dokumentach uchwalonych wspólnie przez państwa Układu Warszawskiego znalazła wyraz ich zgodna z interesami wszystkich narodów, międzynarodowa polityka.

Komentator przypomina, iż Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, zawarty przez europejskie kraje socjalistyczne i nazywany później Układem Warszawskim, został podpisany w stolicy Polski w maju 1955 r. Zawarcie układu było odpowiedzią na utworzenie w 1949 r. Zachodniego Paktu Północnoatlantyckiego i na zagrożającą międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu działalności NATO.

Opowiadając się za wyeliminowaniem tej groźby i stworzeniem systemu bezpieczeństwa zbrojowego w Europie — kontynuując autor — państwa socjalistyczne niejednokrotnie wysuwały propozycje w sprawie jednoczesnego rozwiązania Układu Warszawskiego. NATO, badając te — jako pierwszy krok w tym kierunku — rozwiązania ich organizacji wojskowej. Jednocześnie kraje socjalistyczne oświadczyły, że jak długo istnieje blok NATO i nie realizuje się efektywnych posunięć rozbrojeniowych, państwa Układu Warszawskiego będą do wspólnie umacniać swą zdolność obronną.

Dla 3 tys. elegantek

SYLNE paryskie salony mody, które w pierwszych latach powojennych liczyły jeszcze 1500 stałych klientów, zapośrednicza dziś w swe kreacje wąską grupę 3000 elite, reprezentujących utytułowaną i maitreie elite zachodniego świata. W obrotach „haute couture” modele szycie na zamówienie stanowią obecnie zaledwie 10 proc. obrotów. W działalności handlowej salonów mody, wyrażającej się kwotą wpływów rzędu 7300 000 000 franków rocznie, dominuje obecnie wielokrotna konkurencja masy, której uzupełnieniem jest latarnia produkcyjna, kosmetyków, pończoch, galanterii skórzanej itp.

Stypendium Bobby Vintona

KU SWOJEMU ogromnemu zdziwieniu Bobby Vinton dowiedział się, iż Martha Visser, Polka z pochodzenia, zapisała mu po śmierci spadek w wysokości 8650 dolarów. Martha oglądała występy Vintona w Kalifornii. Piosenkarz tak ją ujął, że podziękował swoje polskie pochodzenie, iż w ten sposób postanowiła nagrodzić młodego rodaka. Cały odziedziczony majątek z częścią honorariów za koncerty Bobby przeznaczył na ufundowanie stypendium dla młodych polskich Amerykanów, którzy podejmą studia w jego macierzystej uczelni w Duquesne University.

Zmarł T. Łysenko

W DZIENNIKU „IZWIESTIA” ukazał się nekrolog śmierci, w wieku 78 lat, Trofima Łysenki. Nie król podjął się przed Prezydium Akademii Nauk ZSRR oraz jej Wydział Biologii Ogólnej i Stwierdził, że Łysenko ostatnio kierował.

Kraje socjalistyczne nie zgłaszają wobec nikogo ani roszczeń terytorialnych, ani żadnych innych. Pragną żyć w pokoju i współpracy z wszystkimi, którzy gotowi są opierać swe stosunki z państwami socjalistycznymi na zasadach pokojowego współistnienia i nielingerowania w sprawy wewnętrzne. Kraje socjalistyczne opowiadają się za konsekwentną realizacją wszystkich postanowień Aktu Końcowego KBWE i liczą na to, że podobne stanowisko zajmą wszyscy uczestnicy konferencji helsińskiej. Autor wyraża w zakończeniu komentarza przekonanie, że narada Doradczego Komitetu Politycznego w Bukareszcie przyczyni się do odświeżenia groby wojny nuklearnej i utrwalenia pokoju.

Szalenieć czy zbrodniarz? (2)

Wampir z Grenoble

RÓWNIEŻ inne ślady badania z mroczną dokładnością. Śledzono sześciu osobników, którzy mogli odpowiadać psychicznie i fizycznie typowi przestępcy. Liczyli, że może być z nich się zdradzi, że może zechce wrzucić do skrzyni kompromitujący list...

„666” pozostał nieuchwytny. Przestał telefonować do policji zdając sobie sprawę, że wszystkie budki telefoniczne są na podłuch. Policji pozostało tylko jedynym wyjściem.

„NADAJEMY GŁOS MORDERCY”

ZDECYDOWANO się nadać głos mordercy przez radio i telewizję. Nastąpiło to 19 października. Zostadło w Grenoble. Odegrano szereg rozmów, jakie porywacz Olgi Moissenko prowadził z prowadzącym sprawę komisorem Pierre Verne.

Potem rozdzwoniły się telefony. Dziesiątki telefonów od tych, którym wydawało się, że znajdują

PERU. Oryginalne „Jaktusowe drzewo” w podgórskiej wiosce Marayabambo w rejonie Cuzco.

(CAF—Staszyszyn)

CHINY

Przewodniczący Hua ma żonę i rodzinę

JAK pisze pekiński korespondent REUTERS w Chinach ujawniono, iż nowy przewodniczący KC KPCh Hua Kuo-feng ma żonę i rodzinę. Wiadomość ta ukazała się w artykule opublikowanym na tytulowej kolumnie ZENMINZHIPAO z 31 bm. donoszącym, że jedna z córek Hua, Siao-li (co oznacza mała Li) ukończyła w 1974 roku pekińską szkołę średnią nr 166.

Spółczesność chińska na ogół ma to wie o życiu osobistym wielkość przywódców chińskich, lecz Hua Kuo-feng był pod tym względem zupełnym wyjątkiem, albowiem o jego życiu osobistym nie wiadomo zupełnie nic. Od uzyskania stanowiska przewodniczącego partii chińskiej po Mao Tse-tunga, prasa stopniowo ujawniała coraz więcej szczegółów dotyczących nowego przywódcy.

Artykuł ZENMINZHIPAO wspomina, że Siao-li jest najmłodszą córką Hua i tak jak miliony innych chińskich absolwentów szkół została ona wysłana na wieś, aby „pomóc w rozwijaniu gospodarki”. Artykuł, którego autorami są nauczyciele ze szkoły średniej nr 166 jest nowym przejawem kultu jednostki stworzonego wokół osoby nowego przewodniczącego. Autorzy artykułu pisał, że na wywiadówkę szkolne przychodził Hua Kuo-feng ze swego blura plechota, zamiast przyjeżdżać służbowym samochodem.

Uczniowie szkół średnich kończą naukę przeciętnie w wieku 17 lat, co oznacza, że Siao-li ma obecnie około 20 lat. Przypuszcza się, że Hua Kuo-feng ma 56 lat. Artykuł nie mówi ile dzieci ma Hua, nie podaje też nazwiska jego żony, która jakbyśkolwiek nie pokazała się jeszcze publicznie.

głos. Sześć spośród nich naprowadziło policję na ślad człowieka z „Grupy 666 Czerwonych Brygad”. Były to telefony od jego ojca, dwóch siostr, byłej żony, przyjaciela i lekarza kierującego kliniką, w której pracuje jego była żona. Wszyscy stwierdzili, że rozpoznają głos Joela Matencio, a jedna z siostr pomogła naprowadzić policję na jego ślad — w okolicy Paryża. Aresztowano go nad ranem ze środy na czwartek w samym Paryżu, na Bulwarze Woltera.

Funkcjonariusze policji przyznali, że posłuszenie się głosem przestępcy to ich ostatnia karta. Okazała się wygraną. Śladu „Czerwonych Brygad” nie odnaleziono. „Grupa 666”, jak podpisywał zbrodniarz swoje listy, była w myśleniu jego fantazji.

W CZASIE pierwszych przesłuchań Joel Matencio nie przyznał się do winy. Ale poza nagraniami jego głosu policja dysponuje bardziej namacalnymi dowo-

Węgiel nadal przyszłościowym źródłem energii

SZTOKHOLM PAP. Międzynarodowa Agencja Energetyczna (MAE) zaleca krajom uprzemysłowionym zwiększenie większej uwagi na węgiel, jako potencjalne źródło energii w przyszłości. Według ocen agencji, potencjał energetyki atomowej krajów członkowskich MAE będzie w 1985 roku o 20 proc. niższy niż przewidywano. Różnice te należy wyrównać zwiększając moc energetyki opartej na spalaniu węgla. Dalsze uzależnianie się od ropy naftowej i uranu byłoby — zdaniem agencji — niebezpieczne.

MAE zamierza narzucić swym członkom zobowiązanie popierania budowy elektrowni pracujących na węglu i ograniczania zużycia pochodnych ropy naftowej. Chce ona również skłonić kraje członkowskie do rozwijania handlu węglem oraz do subwencjonowania badań naukowych nad wykorzystaniem węgla jako surowca do produkcji olejów syntetycznych i gazu. Równocześnie zamierza się prowadzić badania nad zmniejszeniem negatywnych konsekwencji spalania węgla dla środowiska naturalnego.

Przedstawiciel Szwecji w MAE Kristian Laadning na kon-

Playboyland

NAJŚLANNIEJSI playboje Europy zachodniej, bracia Gunter i Ernst Wilhelm Sachse, bohaterzy licznych skandali salonowych i awantur milosnych, postanowili wywrzeć się RFN-owskiej polityce i osiąść na stałe w Szwajcarii. Obaj dziedziczyli wielomilionowej fortuny wystąpił nadanie im obywatelstwa maleńkiej, 80 tysięcznej wioski alpejskiej Surcoum, o podał renomowanego kurortu St. Moritz, gdzie Gunter Sachse od lat sprawuje prezuresz klubu bobsleju. Aby podprzeć swe starania odpowiednimi argumentami, weszli panowie zadeklarowali 100 tys. fr. szwajc. na odnowienie kościoła wiejskiego oraz 300 tys. fr. szwajc. rocznego lenna podatkowego do kasy sołectwa w Surcoum, z przeznaczeniem na budowę sieci kanalizacyjno-wodociągowej i powołanie posterunku policyjnego.

Experytyza maszyny do pisania, którą pożyczyl ojcu, nie pozostawiała wątpliwości — na niej były pisane listy mordercy. Poza tym w czasie rewizji znaleziono jeszcze zeszyt z próbkami pisma, którego używał również do swojej korespondencji. I wreszcie — rozpoznal go przyjaciel uprowadzonej Olgi — Marc Chavot.

Poza tym Matencio nie jest osobą nieznaną policji w Grenoble. Jesienią 1975 roku popadł biurości usługi, w które pracował, żeby ukryć brak 2 tys. franków w kasie. Oficer śledczy prowadzący wówczas dochodzenie twierdzi, że w żadnym przypadku nie czynił wrażenia paranoika. Poza tym w 1974 roku odsiadywał już karę za strzelaninę.

GDZIE JEST OLGA MOISSENKO?

WRESZCIE, kiedy 4 lipca 1974 roku zaginął w Lyonie dyrektor tamtejszego Grand Hotelu, Yves Marin-Lafliche, prowadzący śledztwo policjanci zainteresowali się

ferencji energetycznej w Sztokholmie zwrócił uwagę na istnienie na świecie olbrzymie zasoby węgla. Węgiel — stwierdził on — daje większe możliwości niż energetyka atomowa, która w wielu krajach boryka się z coraz większymi trudnościami.

Z działalności Jimmy Cartera

PREZYDENT-ELEKT Jimmy Carter wystąpił na konferencji prasowej, na której m. in. oświadczył, że jego celem będzie obniżenie wskaźnika bezrobocia o 1,5 proc. Carter mianował 133 osoby do ekipy powołanej do przejmowania administracji, a jak donoszą agencje ma zamiar poważnie rozważyć ewentualność wykorzystania Kissinera, jako swego społecznego wysłannika na Bliski Wschód. Carter podał nazwisko Burtu Lance, jako przyszłego szefa urzędu zarządzania i budżetu. Jest to ujawnienie pierwszej nominacji na wysokie stanowisko administracyjne.

Wybuch gazu w Ostrawie

PRAGA PAP. W czwartek z nie wyjaśnionych dotychczas przyczyn nastąpił wybuch gazu w gazociągu, biegnącym pod Mostem 70-metrowym w centrum Ostrawy. Most został uszkodzony, wyleciały szkryby z okien i witryn sklepów w najbliższych domach. W momencie eksplozji mostem przejeżdżał trolejbus i samochód osobowy. Kilka osób zostało rannych. Specjalna komisja bada przyczyny eksplozji.

Szwajcarzy starzeją się

20.11. GENEWA PAP. Szwajcarska Organizacja Pomocy Osobom Starszym podała, że obecnie co 8 obywateli kraju jest w wieku emerytalnym. W ciągu ostatniego półrocza liczba osób mających powyżej 65 lat podwoiła się. Oznacza to wzrost liczby osób starszych z 3,8 proc. do 11,4 proc. w licząc obecnie 6,4 mln mieszkańców Szwajcarii.

środkowskim, w którym zaginiony się obracał. Wśród jego znajomych był również Matencio, który dopiero parę miesięcy wcześniej zakończył kolejną odsiadkę. Zbrodni jednak mu nie uduodniono, chociaż w listopadzie tego roku odkryto zwłoki zaginionej Marini-Lafliche'a.

A CO stało się z Olgą Moissenko, porwaną przez Matencio w lipcu tego roku? Aresztowany milicji, chociaż w pisanych uprzednio listach przyznawał się i do jednej i do drugiej zbrodni. Na wynik śledztwa i proces trzeba będzie poczekać.

OBECNIE przedmiotem szerokiej dyskusji stał się problem: czy wolno korzystać z nagranych na taśmie głosu człowieka? Czy nie przytacza to polubawienia wolności obywatelskiej?

Opinie w tej sprawie są podzielone. Z jednej strony — okrucieństwo mordercy budzi sprzeciw społeczeństwa, które domaga się obojętnej ze strony aparatu ścigania. Z drugiej strony — niektórzy obawiają się, żeby tego typu metody wykrywania prawdziwych przestępców nie znalazły zastosowania w wypaczonej formie.

A. KALINOWSKI

KONIEC

W ROKU ubiegłym, przy udziale metodników, praktyków i teoretyków wychowania przedszkolnego i nauczania początkowego, opracowany został nowy program pracy dydaktyczno-wychowawczej z dziećmi sześciolatkami. Ma on na celu skrócenie czasu przewidzianego dotychczas na opanowanie techniki czytania i pisania oraz podstawowych operacji matematycznych. Jest to próba możliwie pełnej integracji działalności wychowawczo-dydaktycznej na terenie przedszkola i pierwszej klasy, potraktowanej łącznie w ramach etapu wprowadzającego, nowego, zreformowanego systemu upowszechnionej szkoły średniej.

W ROKU szkolnym 1975/76 nowy program wprowadzony został tytułem eksperymentu w 45 placówkach wychowania przedszkolnego na terenie kraju, z czego w Szczecinie aż w sześciu przedszkolach: nr 36, 18, 28, 20 i w przykładowych

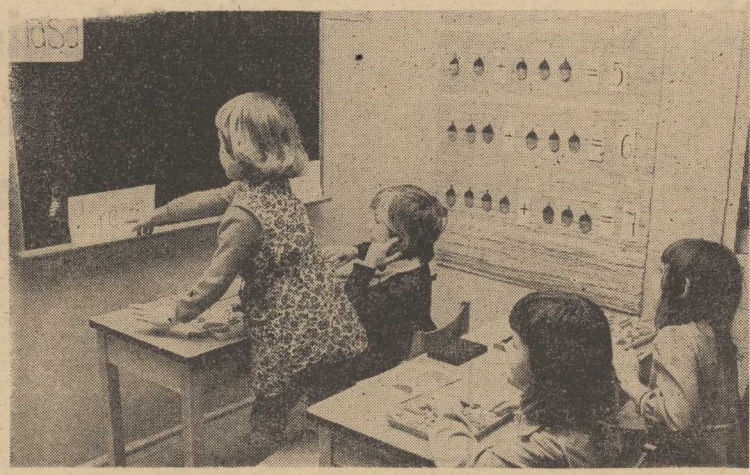


Foto: Z. Jodkowski

U progu „dziesięciolatki“

W eksperymencie klasie przedszkolnej

dia dzieci pracowników ZPO „Dana“ i PDT.

LATERALIZACJA: kalejdoskop obrazów przykładów do lewego oka, kopie piskiewa lewą ręką, rzuca woreczkami — lewą ręką, lateralizacja lewostronna. Umiejętności manualno-graficzne: rysunek na temat „Chłopiec i dziewczynka grają w piłkę obok domu“ — brak proporcji między postaciami a domem, wyraźne zaznaczenie różnic między chłopcem a dziewczynką.

Analiza i synteza wzrokowo-słuchowa: odwzorowywanie sylab, wyodrębnianie wyrazów w zdaniu, głosów w nagłosie i wygłosie oraz analiza słyszanych dźwięków — prawidłowe.

Są to fragmenty trzech z dziesięciu punktów indywidualnej, poszerzonej karty obserwacji. Artykuł Los. Pozostałe punkty, to: sprawność ruchowa, wiadomości, rozumowanie, mowa, zapamiętywanie i rozwój emocjonalno-społeczny. Takie karty posiada każdy z 32 sześciolatków Przedszkola nr

36. Mówi dyrektor tej placówki, pani Bożena Królowska: — NAUCZYCIEL WYCHOWAWCA powinien dobrze wiedzieć, jakie ma być najbliższe osiągnięcia dziecka i pomagać mu w uzyskaniu odpowiedniego poziomu psychofizycznego. Tu właśnie szeroko zastosowanie do planowania praktycznych działań wpływających na rozwój sześciolatków mają indywidualne, poszerzone karty obserwacji. Realizujemy z dziećmi różnorodne ćwiczenia, zabawy, a także indywidualne rozmowy, np. na temat: z jakich rzeczy w najbliższym środowisku sprzątnięcia pozostawia śmieci? i wpływać na rozwój młodych kandydatów do szkół podstawowych, dzięki opracowanemu zestawowi indywidualnych ćwiczeń. W swojej pracy wychowawczo-dydaktycznej opieramy się na nowym elementarnym Ewy i Feliksa Przyłupskich oraz na ich przewodniku „Lateralizacja“. Dużą pomocą służy nam także elementarz Heleny Metewskiej, która preferuje barwną metodę nauki czytania.

Celem nowego programu jest zapewnienie wszystkim dzieciom jak najkorzystniejszych warunków do wszechstronnego rozwoju oraz przyspieszenie procesu osiągania dojrzałości szkolnej. Pierwsze przedszkolaki z naszego przedszkola objęte nowym programem wychowawczo-dydaktycznym zajęły już miejsca w szkolnej ławie. — „No właśnie i tu mamy trochę kłopotliwy powód do radości. Ich nowi, szkolni nauczyciele „kara się“, że utrudniają one pracę w zespole, ponieważ wyróżniają się umiejętnością współpracy, przyswojeniu postawami sprzyjającymi użyciu i fizycznej, no i oczywiście znacznie wybiegają do przodu poziomem wiedzy. Sami rodzice chętnie oddają swoje pociechy do nas, mimo że niektórzy mieszkają bardzo daleko. To też ma swoją wymowę... ma trudności w realizowaniu nowego programu? — O nie, są. Podstawowa i chyba najważniejsza to bardzo ograniczo-

na ilość materiałów metodycznych. Brak odpowiednich wskazówek gnuśna nauczycieli do wymyślenia, co do nowych atrakcyjnych zabaw, żeby dzieci nie nudziły się i chętnie brały w nich udział. A przecież właśnie w tych zabawach mają być realizowane wybrane elementy nauki tzw. typu szkolnego.

W WOJEWÓDZTWIE szczecińskim wychowaniem przedszkolnym objętych jest 97,2 proc. dzieci, z czego w samym Szczecinie — prawie 100 proc. Jest to jeden z najwyższych wskaźników w kraju. I to chyba nie przypadek, że w naszym mieście wytypowano aż 8 placówek eksperymentalnych — z tym pytaniem zwracam się do zastępcy inspektora oświaty i wychowania pani Danuty Hełmickiej. — Właściwie tylko Przedszkole nr 36 prowadziło działalność w nowym programie już drugi rok, wszystkie pozostałe w jednym miesiącu tej liczby placówek jako eksperymentalne, jest nam pewno wyróżnieniem. — Czy dyskusje o nowym programie zamknięła się tylko w ścianach tej przedszkolki?

Nie. Obecnie na terenie miasta mamy 17 przedszkoli. Dla wszystkich dyrektorów organizowane są narady, w czasie których przedstawiane są wszelkie materiały metodyczne badane w zakresie ich zainteresowań zawodowych oraz testów działań wychowawczo-dydaktycznych zaliczanych przez tzw. nadzór pedagogiczny.

Oprócz tego, w „Czasie“ zorganizowana została narada z udziałem wychowawców i nauczycieli z placówek, na której przedstawiono zestawienie potrzebnych pomocy naukowych. Są one obecnie sukces-

sywnie dostarczane do poszczególnych placówek. Centralna Składowa Harcerska zorganizowała wysyłkę pomocy, które znajdują zastosowanie w realizacji zamierzonego programu klas przedszkolnych.

— A JAK przedstawiają się wyniki ostatnich inspekcji placówek eksperymentalnych? — Do tej pory nie mieliśmy żadnych powodów, aby wyrażać jakiegokolwiek zastrzeżenia. Nasi metodycy dokładają sprawdzają sposób prowadzenia indywidualnych arkuszy obserwacyjnych sześciolatków. Ze wszystkich przeprowadzonych wizytacji mamy w zasadzie same powody do zadowolenia. Placówki eksperymentalne wyróżniają się nawet pod względem zagospodarowania terenu i dbałości o wygląd estetyczny otoczenia budynku.

I pasza wizytacja w Przedszkolu nr 36 wypadła pomyślnie; nie znalazłem, że nowy program zapewni każdemu dziecku — niezależnie od jego sytuacji rodzinnej i środowiskowej — odpowiednie warunki umysłowego, fizycznego i społecznego rozwoju, co wpłynie na wyrównanie szans startu w szkole podstawowej.

Miała skuteczność szeregu związków — uczelnia jednak pocieszała nas, że nie ma nieskończonej ilości odmian, można więc spodziewać się, że wirus grypy ujdzie się w ręce, co umożliwi ochronę ludzi przed zachorowaniem. Grypa sprawia poważne kłopoty w związku z masowością zachorowań i regularnością powtarzania się. W związku z tym Światowa Organizacja Zdrowia wytyła ośrodki koordynujące walkę z grypą w Londynie, Atlancie, Moskwie. Pierwszy raz atakuje ludzi inny szczep wirusa grypy, przy czym

Książki nadesłane

Konfederacja Trafiarska (LSW, cena 36 zł).
St. Lem — „KATAR“ (Wyd. Literackie, cena 40 zł).
Gawędy lwowskie (Wyd. Literackie, cena 40 zł).

M. Staszewski — „PANSTWO A ZWIĄZKI WYZNANIOWE“ (Kiw, cena 40 zł).
Z. Dominio — „BŁĘDNE OGNIWIE“ (MON, cena 30 zł).
R. Bielecki — „SZKICE O RUCHACH CIAŁ NIEBIESKICH“ (PWN, cena 40 zł).

— „KOOPERACJA PRZEMYSŁOWA Z ZAGRANICĄ“ (PWE, cena 18 zł).
— „WERYFIKACJA“ (PWE, cena 41 zł).
T. Szczepanek — „WYNALAZCZĄC PRACOWNIK“ (IW CRZZ, cena 35 zł).

A. Pietrowski — „UKŁAD SZKOŁY“ (ZAKŁAD PRACY) (IW CRZZ, cena 48 zł).
J. Bak — „SEMPER IN ALTUM“ (Wyd. Literackie, cena 70 zł).
I. Trzaskowski — „PISMA“ (Wyd. Literackie, cena 65 zł).
R. Dąbrowski — „NERWOWOSC DZIECI“ (Wyd. Literackie, cena 40 zł).

Współczesny mężczyzna jako mąż i ojciec“ (Kiw, cena 25 zł).
N. Brackowski — „WYOBRAZNI“ (Wyd. Liter. cena 25 zł).
D. Grania — „DESCZ W OBYCMI“ (Wyd. Literackie, cena 15 zł).
L. Lewandowski — „RUCH OFOPOLSKI“ (MON, cena 80 zł).
G. Kupisiewicz — „PODSTAWY DZIAŁALNOŚCI OGÓLNEJ“ (PWN, cena 56 zł).

J. Wisniewski — „ELEMENTY PRAWA“ (PWN, cena 60 zł).

Badania hipotezy — odkrycia

we i zabite wirusy. Większe efekty uzyskuje się z wirusami żywymi, ale są trudności; potrzebne są szczepionki, przy których można uzyskać odporność organizmu, nie szkodzić mu. Tymczasem obecnie szczepionki są jedyną sprawą, na którą liczą. Doświadczanie radiologiczne wykazało konieczność sterczenia różnych szczepionek dla dzieci i dla dorosłych — stwierdzono, że zastosowanie szczepionki zmniejsza ilość za-

chorowań. W Anglii i w USA uzyskano syntetyczne preparaty przeciw infekcji grypowej. Obecnie zapowiada się wykorzystanie wirusów w interfezon, wytworzenie przez zdrowy organizm pod wpływem szczepionki przeciwyprawy. Ale interfezon utrzymuje się w organizmie tylko kilka dni i trzeba stać zasilać nim organizm w czasie epidemii grypy, co utrudnia profilaktykę.

Ostatnio, grupa naukowców leningradzkich opracowała wakuinę antygrypową, która zawiera wirusy stymulujące obronę reakcję organizmu — zmusza go do wytworzenia przeciwciał. Nowy lek może być stosowany w leczeniu i w profilaktyce. Wobec tego, że wirus grypy zmienia się, trzeba będzie wymieniać szczepionki. Dotychczas leningradzka szczepionka sprawdzała się w szczepach wyodrębnionych w ostatnich latach podczas epidemii. Zanotowano wyraźny wzrost przeciwciał u osób, które otrzymały szczepionkę. Szereg krajów zgłosiło się już do państwa leningradzkiego szczepionką antygrypową.

W POLSCE też trwają badania naukowe i obserwacje epidemiolo-

Z lekarskiego punktu widzenia

Starość też radość

(Rozmowa z dr med. Lucjanem Dobrowolskim — przewodniczącym Sekcji Geriatrycznej Polskiego Towarzystwa Lekarskiego)

11-13 LISTOPADA br. obradowało w Warszawie drugie międzynarodowe sympozjum geriatryczne. Jakimi sądzisz, stawali sobie sobie geisterni? — TEMATEM przewodnim sympozjum była problematyka „zdrowej starości“. Osiąganie podanego wieku związane jest, jak wiadomo, z szeregiem chorób i dolegliwości. Przy obserwowanym obecnie w wielu społeczeństwach procesie stałego zwiększania się liczby ludzi starych coraz większe zainteresowanie budzi problem jak najdłuższego zachowania przez nich możliwie wysokiej sprawności, co wymaga i właściwego leczenia, i dobrze postawionej profilaktyki. Ponieważ w Polsce jesteśmy dopiero na etapie tworzenia odrębnych klinik geriatrycznych i odpowiednich oddziałów szpitalnych, lekarze opiekujący się ludźmi starymi zmuszeni są często rozwijać wiele zadań klinicznych samodzielnie. Sympozjum, zwłaszcza jego dyskusja, umożliwiło wy-

miarowaną w czasie sympozjum wystawie zaprezentujemy również najnowsze polskie leki geriatryczne.

— Czy ma pan doktor własną receptę na zdrową starość? — Sprawdziłbym ją do trzech podstawowych wskazań. Po pierwsze — racjonalne odżywianie. Trzeba stanowczo spożywać mniej kalorii, a dostateczną ilość białka i witamin. Bardzo ważna jest też stała aktywność fizyczna, gimnastyka, spacer, bezruch bowiem sprzyja rozwojowi miażdżycy i prowadzi do niedostatecznego przerwania tak ważnych narządów jak mózg i serce. I wreszcie — radzę uniknąć napięć emocjonalnych, które powodują mobilizację cukru, tłuszczu i cholesterolu w organizmie. Jeżeli nie użytkujemy ich w czynności ruchowej, cholesterol odkłada się w naczyniach. Tak więc na zdrową starość każdy musi zapracować sam.

Rozmawiał: Wojciech PUZYŃSKI

W jakim stopniu kierowana przez pana sekcja współpracuje z podobnymi placówkami w krajach socjalistycznych? Czy istnieje plan takiego współdziałania? — Tak, istnieje. Co trzy lata w krajach naszego obszaru odbywają się posiedzenia koordynujące poczynania geriatryczne i podejmowanie prac naukowych. Członkowie naszej sekcji biorą udział w zagranicznych kongresach geriatrycznych i wygłaszają referaty, jak np. ostatnio w Berlinie, Bratysławie i na IX Międzynarodowym Kongresie Gerontologicznym w Kijowie.

— A JAKIE problemy podnosili polscy geriatry? — SZCZEGÓLNĄ uwagę zwrócił na problemy zapobiegania zawałom serca, udarom krwi do mózgu i tzw. zatorom, wynikającym głównie z charakterystycznych dla wieku podłożnych mechanizmów krzepnięcia krwi, spowodowanych rozwojem miażdżycy. Na zorga-



NA ZDJĘCIU: ludowe meble z toruńskiej Spółdzielni Rękodzielniczo-Ludowej i Artystycznej „Rzud“.

(CAF—Zołnowski)

Wojciech PUZYŃSKI

Skorzonera

W SKLEPACH warzywnych pojawiła się skorzonera. Jest to jarzyna mało znana, a ze względu na cenną skórkę jadalną części nazywana jest także czarnymi korzonkami. Najodpowiedniejsze do przyrządzenia korzenie powinny mieć długość ok. 30 cm. średnicę 2-4 cm. W smaku jest podobna do sparagów, zawiera duże ilości cukru, białka, tłuszczu oraz takich soli mineralnych jak żelazo i fosfor.

Jak przyrządzać skorzonkę? Dla ułatwienia obrabiania i zapobiegnięcia wilgoci korzenie należy dokładnie umyć, a następnie obrać. Po obraniu należy pokroić je w słupki, a następnie w kawałki o długości ok. 3 cm. W smaku jest podobna do sparagów, zawiera duże ilości cukru, białka, tłuszczu oraz takich soli mineralnych jak żelazo i fosfor.

W dniu 29 kwietnia 1968 r. weszła w życie ustawa o pracowniczych urlopach wypoczynkowych (obecnie już nieaktualna wobec obowiązującego z dniem 1.1.1976 r. obecnego Kodeksu Pracy).

Otóż ta ustawa przewidywała, że do wymiaru urlopu wlicza się okresy pracy przed dniem wejścia w życie ustawy. Jeżeli w zakresie uprawnień do urlopu podlegały one wliczeniu do okresu pracy według zasad przewidzianych w przepisach dotychczasowych. Te przepisy dotychczasowe to przede wszystkim art. 16 dekretu z 18.1.1956 r. o ograniczeniu rozwiązywania umów o pracę bez wypowiedzenia i zabezpieczeniu ciągłości pracy, a także art. 7 poprawki do art. 16 z 16.1.1922 r. o urlopach. W myśl tych przepisów, jeżeli pracownik sam wypowiedział umowę o pracę, a nie przysąpił do pracy przed upływem 3 miesięcy od rozwiązania umowy, tracił wówczas ciągłość pracy.

W myśl art. XVII przepisów wprowadzających Kodeks Pracy (ustawa z dnia 28.VI.1974 r.) okresy zatrudnienia przypadające przed dniem wejścia w życie Kodeksu Pracy, wlicza się do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopu (art. 156 § 2 Kodeksu Pracy) według przepisów dotychczasowych.

Poniżej pani rozwijała umowę o pracę przed wypowiedzeniem, a przerwa w pracy trwała ponad 3 miesiące, tym samym okres pracy w poprzednim zakładzie nie może być obecnie wliczony przy wyznaczeniu urlopu. Zatem zaniechaniem pani, nawet 8-miesięczna przerwa w zatrudnieniu.

E. ROSŁAWSKI

Przerwa w pracy a utrata ciągłości pracy

Wiktoria Staciwa — Przybrornie! W liście wysłałym pani problem wymagałby bardziej szczegółowego nasświetlenia.

W maju 1968 r. wypowiedziała pani w trybie ustawowym umowę o pracę i miała przerwę w niej do 20.1.1969 r. — a więc przeszło 8 miesięcy. Poniżej obecny zakład pracy, w którym zatrudniona jest pani od 20.1.1969 r. zaliczył ciągłość pracy dopiero od tej daty i uzależnił urlop w wymiarze 20 dni, zapytując pani czy takie postępowanie nie było błędne wobec treści art. 156 § 2 Kodeksu Pracy.

A JAKIE problemy podnosili polscy geriatry? — SZCZEGÓLNĄ uwagę zwrócił na problemy zapobiegania zawałom serca, udarom krwi do mózgu i tzw. zatorom, wynikającym głównie z charakterystycznych dla wieku podłożnych mechanizmów krzepnięcia krwi, spowodowanych rozwojem miażdżycy. Na zorga-

W dniu 29 kwietnia 1968 r. weszła w życie ustawa o pracowniczych urlopach wypoczynkowych (obecnie już nieaktualna wobec obowiązującego z dniem 1.1.1976 r. obecnego Kodeksu Pracy).

Otóż ta ustawa przewidywała, że do wymiaru urlopu wlicza się okresy pracy przed dniem wejścia w życie ustawy. Jeżeli w zakresie uprawnień do urlopu podlegały one wliczeniu do okresu pracy według zasad przewidzianych w przepisach dotychczasowych. Te przepisy dotychczasowe to przede wszystkim art. 16 dekretu z 18.1.1956 r. o ograniczeniu rozwiązywania umów o pracę bez wypowiedzenia i zabezpieczeniu ciągłości pracy, a także art. 7 poprawki do art. 16 z 16.1.1922 r. o urlopach. W myśl tych przepisów, jeżeli pracownik sam wypowiedział umowę o pracę, a nie przysąpił do pracy przed upływem 3 miesięcy od rozwiązania umowy, tracił wówczas ciągłość pracy.

W myśl art. XVII przepisów wprowadzających Kodeks Pracy (ustawa z dnia 28.VI.1974 r.) okresy zatrudnienia przypadające przed dniem wejścia w życie Kodeksu Pracy, wlicza się do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopu (art. 156 § 2 Kodeksu Pracy) według przepisów dotychczasowych.

Poniżej pani rozwijała umowę o pracę przed wypowiedzeniem, a przerwa w pracy trwała ponad 3 miesiące, tym samym okres pracy w poprzednim zakładzie nie może być obecnie wliczony przy wyznaczeniu urlopu. Zatem zaniechaniem pani, nawet 8-miesięczna przerwa w zatrudnieniu.

E. ROSŁAWSKI

Przerwa w pracy a utrata ciągłości pracy

Wiktoria Staciwa — Przybrornie! W liście wysłałym pani problem wymagałby bardziej szczegółowego nasświetlenia.

W maju 1968 r. wypowiedziała pani w trybie ustawowym umowę o pracę i miała przerwę w niej do 20.1.1969 r. — a więc przeszło 8 miesięcy. Poniżej obecny zakład pracy, w którym zatrudniona jest pani od 20.1.1969 r. zaliczył ciągłość pracy dopiero od tej daty i uzależnił urlop w wymiarze 20 dni, zapytując pani czy takie postępowanie nie było błędne wobec treści art. 156 § 2 Kodeksu Pracy.

A JAKIE problemy podnosili polscy geriatry? — SZCZEGÓLNĄ uwagę zwrócił na problemy zapobiegania zawałom serca, udarom krwi do mózgu i tzw. zatorom, wynikającym głównie z charakterystycznych dla wieku podłożnych mechanizmów krzepnięcia krwi, spowodowanych rozwojem miażdżycy. Na zorga-

W dniu 29 kwietnia 1968 r. weszła w życie ustawa o pracowniczych urlopach wypoczynkowych (obecnie już nieaktualna wobec obowiązującego z dniem 1.1.1976 r. obecnego Kodeksu Pracy).

Otóż ta ustawa przewidywała, że do wymiaru urlopu wlicza się okresy pracy przed dniem wejścia w życie ustawy. Jeżeli w zakresie uprawnień do urlopu podlegały one wliczeniu do okresu pracy według zasad przewidzianych w przepisach dotychczasowych. Te przepisy dotychczasowe to przede wszystkim art. 16 dekretu z 18.1.1956 r. o ograniczeniu rozwiązywania umów o pracę bez wypowiedzenia i zabezpieczeniu ciągłości pracy, a także art. 7 poprawki do art. 16 z 16.1.1922 r. o urlopach. W myśl tych przepisów, jeżeli pracownik sam wypowiedział umowę o pracę, a nie przysąpił do pracy przed upływem 3 miesięcy od rozwiązania umowy, tracił wówczas ciągłość pracy.

W myśl art. XVII przepisów wprowadzających Kodeks Pracy (ustawa z dnia 28.VI.1974 r.) okresy zatrudnienia przypadające przed dniem wejścia w życie Kodeksu Pracy, wlicza się do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopu (art. 156 § 2 Kodeksu Pracy) według przepisów dotychczasowych.

Poniżej pani rozwijała umowę o pracę przed wypowiedzeniem, a przerwa w pracy trwała ponad 3 miesiące, tym samym okres pracy w poprzednim zakładzie nie może być obecnie wliczony przy wyznaczeniu urlopu. Zatem zaniechaniem pani, nawet 8-miesięczna przerwa w zatrudnieniu.

E. ROSŁAWSKI

Copyright (c) 1969 by Mario Puzo



Tytuł oryginału „The Godfather“

Tłumaczył: Bronisław Zieliński

590

— Nigdy nie wierzyłam, że zabieś tamtych dwóch — odparła Kay szybko. — Może tylko wtedy, kiedy twoja matka zdawała się tak myśleć. Ale w głębi serca nie wierzyłam. Znam cię za dobrze. — Dostężyła, że Michael westchnął. — Nie ważne, czy to zrobiłem, czy nie — powiedział. — Musisz to zrozumieć. — Kay trochę zaskoczył chłód w jego głosie. Zapytała: — Więc teraz mi powiedz: zrobiłeś to czy nie? — Michael podziwiał się na poduszecę i w ciemnościach zabłądził okiem, kiedy zapalał papierosa. — Czy gdybym cię poprosił, żebyś za mnie wyszła, musiałbym na papierze dać odpowiedź na to pytanie, zanim odpowiedziałabyś na moje?

— Wszystko mi jedno, kocham cię, wszystko mi jedno — odrzekła Kay. — Gdybyś mnie kochał, nie bałbyś się powiedzieć mi prawdy. Nie bałbyś się, że mogłabym donieść policji. O to chodzi, no nie? Więc rzeczywiście jesteś gangsterem, tak? Ale mnie to naprawdę obojętne. Nieobojętne mi jest to, że mnie najwyraźniej nie kochasz. Nawet do mnie nie zadzwoniłeś, kiedy wróciłeś do domu.

Michael zaczął się papierosem i trochę rozżarzonego popiołu spadło na niego plecy Kay. Drgnęła lekko i powiedziała żartobliwie: — Przesłał mnie torturować, nie będę mówiła. — Michael się nie roześmiał. Jego głos był jakiś rozgarniony.

591

— Wiesz, jak wróciłem, nie byłem taki uradowany, kiedy się zobaczyłem z moją rodziną, z ojcem, matką, moją siostrą Connie, Tomem. To było miłe, ale w gruncie rzeczy nic mnie nie obchodziło. A dzisiaj przyjechałem do domu, zobaczyłem cię w kuchni i uradowałem się. Czy to nazwałbyś miłością?

Dla mnie to dosyć jej bliskie — odrzekła Kay. Znowu kochała się jakiś czas. Tym razem Michael był czuły. A potem poszedł po drinki dla nich obojga. Kiedy wrócił, usiadł u fotelu naprzeciw łóżka.

— Pomówmy poważnie — rzekł. — Co myślisz o wyjściu za mnie? Kay uśmiechnęła się do niego i skinęła, by się położyć na łóżko. Michael odwrócił się i powiedział: — Bądź poważna — poprosił. — Nie mogę ci nie powiedzieć o tym, co się stało. Teraz pracuję dla mojego ojca. Przygotowuję mnie do przejęcia naszego rodzinnego handlu oliwą. Ale wiesz, że moja rodzina ma wrogów, mój ojciec ma wrogów. Możesz zostać bardzo młodą wdową, jest taka możliwość. I nie będę ci mówił codziennie, co było w biurze. Nie będę ci nie mówić o moich interesach. Będziesz moją żoną, ale nie będziesz współwłaścicielką mojego życia, jak to zdaje się nazwują. Nieurównoważona współwłaścicielką. To nie może być.

Kay siedła na łóżku. Zapaliła wielką lampę stojącą na nocnym stoliku, a potem papierosa. Oparła się o poduszkę i powiedziała spokojnie:

592

— Mówisz mi zatem, że jesteś gangsterem, prawda? Mówisz mi, że jesteś odpowiedzialny za zabijanie ludzi i inne najróżniejsze przestępstwa pokrewnego twojemu życiu, nie mam nawet o niej myśleć. Zuchwałe, jak w tych filmach — prozy, gdzie potwór pełnie jak u tych filmów — Michael uśmiechnął się obracając ku niej pokiereszowaną stronę twarzy, i Kay powiedziała ze skruha: — Och, Mike ja nawet nie dostrzegam tego głupstwa przysięgam, że nie.

— Wiem — odrzekł śmiejąc się Michael. — Nawet to polubiłem, tyle że cienie mi z nosa. — Kazałeś mi być poważną — ciągnęła Kay. — Jeżeli się pobierzemy, jakie życie miałabym prowadzić? Takie jak twoja matka, jak włoska pani domu, która zajmuje się tylko dziećmi i gospodarstwem? A jakby coś się stało? Któregoś dnia możesz się znaleźć w więzieniu.

— Nie, to nie jest możliwe — odparł Michael. — Zabity, tak, w więzieniu, nie.

Kay roześmiała się z tej pewności, w jej śmiechu było dziwne połączenie dumy i rozławienia.

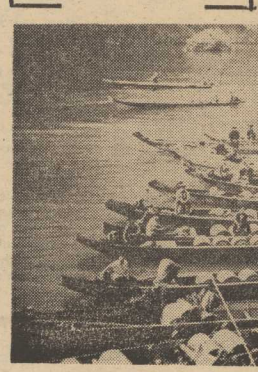
— Ale skąd możesz to wiedzieć? — spytała. — Do prawdy.

(cdn)

Laos

TRANSPORT droga wodną jest szczególnie ważny w tych rejonach kraju, gdzie sieć dróg jest jeszcze niestworzoną.

(CAF)



Zobrad Prezydium MRN

Krytycznie o zaopatrzeniu w warzywa

WCZORAJSZE POSIEDZENIE Prezydium MRN, któremu przewodniczył wiceprzewodniczący MRN Jerzy Bruliński, poświęcone było w zasadzie 2 zagadnieniom: rozwojowi bazy kulturalnej Szczecina oraz zaopatrzeniu miasta w warzywa i owoce. Te ostatnie problematykę potraktowano w sposób kompleksowy, rozpatrując ją w kontekście gromadzenia rezerw zimowych oraz rozbudowy zaplecza ogrodniczego.



Kalendarzyk imprez

26.XI.
godz. 17 — WIMBP Filia ul. Wiosłańska — Spotkanie autorskie z Wiesławem Andrzejewskim.
godz. 17 — WIMBP Filia ul. Mieszka I 105 — Spotkanie autorskie ze Stanisławem Rysardem Dobrowolskim.
godz. 17 — WIMBP Filia ul. Ku Stoicku 78 — Projekcja filmów: „Opowieść o Zamku Wawelskim”, „A w środku ma swa siedzibę”.
godz. 17.30 — WIMBP Filia ul. Obrotowska 2 — Spotkanie autorskie z Bogdanem Bartnikowskim.
godz. 17.30 — WIMBP Filia ul. Młoda — Koncert w wykonaniu uczniów Średniej Szkoły Muzycznej.

Teatr „13 Muz” zaprasza

DZIŚ o godz. 19 w Klubie „13 Muz” odbędzie się premiera monodramu według powieści Władysława Teleskiego „Piekarzy”. Tekst opracował i wystąpi Sylwester Woronicki, aktor Teatru Współczesnego.

Notatnik szczeciński

♦ KOŁO ZBOWID Szczecin Pogodno-Wschód organizuje dziś, 26 bm., uroczystą wieczornicę, która odbędzie się o godz. 18, w salie Międzyszkolowego Domu Kultury „Słowianin” przy ul. Korzeniowskiego.

♦ W HERBACIARNI „Szu-Bin” otwarta została „Mała Galeria” Studenckiej Grupy Fotograficznej Politechniki Szczecińskiej, „FOT-ELEK”.

♦ KOŁO TNOIK przy Akademii Rolniczej zawiadania zainteresowanych, że jutro, 27 bm., o godz. 12 w sali posiedzeń Rady Wydziału Zootechnicznego przy ul. Jutynia, zostanie wygłoszony odczyt pt. „Doświadczenia z zakresu wykorzystania KTO w KPR województwa polskiego”. Odczyt wygłosi główny specjalista ds. informatyki i Zjednoczenia PPR Opole — mgr Andrzej Kallnowski.

♦ KONCERT Zespołu Estradowego Wojsk Ochrony Pożarniczej „Granica” odbędzie się jutro, w sobotę o godz. 17 w salach widowiskowej Zakładów Chemicznych „Policie” (Centrum „S”).

Kłopoty z kozuchem

LICZBA właścicieli kozuchów rosła z roku na rok i od kilku lat odczuwają oni wielkie kłopoty z czyszczeniem odkrytych ze skóry, włurów i zamszu. Dwa lata temu uruchomiona pralnia przy ul. Wiosłańskiej specjalizowała się w czyszczeniu skórzanego karderobu, w sezonie jesienno-zimowym pękła w szwach. Dwa prywatne zakłady, przechodzące się w sukces (przy al. Piastów 70 — tam kozuchy czyści się bez gwarancji, więc ryzykując poważną stratą finansową jest automatycznie mniej oraz w Policach) — odczuwają także nadmiar zleceń. W sumie na wyczyszczenie kozucha bądź kurtki czeka się 2-3 miesiące. Bardzo to długo.

Warto zatem szybko zastanowić się co robić by ów deficyt usług mniej dawał się odczuwać. Widać, że odzież skórzaną wciąż lansują przeciętne domy mody i czas najwyższy by ulano ją czyścić i konserwować... (wys)

odnotowano znaczny rozwój zarówno ilościowy jak i jakościowy tej gałęzi produkcji rolniej. We wszystkich sektorach zwiększył się udział gruntów przeznaczonych pod te uprawy, przybyło wiele sialarni oraz znacznie powiększył się doświadczenia hodowców w tunelach foliowych. Bardzo pocieszające jest także zamierzenie inwestycyjne Państwowego Gospodarstwa Ogrodniczego na Gumiechach, które w latach 1977-1980 wybuduje nowe szklarnie o powierzchni 160 tys. m kw. W praktyce oznaczać to będzie podwojenie bazy produkcyjnej oraz dostaw rynkowych.

We wnioskach Komisji Zaopatrzenia Ludności, Usług i Rolnictwa MRN oraz w dyskusji na posiedzeniu Prezydium zalecono utworzenie specjalistycznego SKR-u zajmującego się obsługą gospodarstw ogrodniczych, stale powiększanie powierzchni upraw hodowlanych pod folią, usprawnianie odbioru warzyw i owoców przez WSOP ze szczególnym uwzględnieniem terenów ogrodników działkowych oraz rozważenie projektu budowy suszarni owoców. (ten)

„Jak u mamy...”

W SCK „KONTRASTY” odbyła się uroczystość wieczorna konkursu pod hasłem: „Wzorem pokój dla żak”. Jest to plebiscyt na najlepiej gospodarzącego wynalazcą studentem. I tak pani Katarzyna Malewskiej, przyznana została przez Zarząd i Złoty Związek Wojewódzki SZSP honorowa odznaka Socjalistycznego Związku Studentów Polskich a dyplom i nagrody książkowe otrzymała pani Augusta Nońska i Karolina Czyżewska. W konkursie brano pod uwagę dyskusję jak i w wyrażeniu uwagi na potrzeby przyspieszenia prac przy odbudowie Zamku oraz pawilonu wystawniczego BWA. Poruszone także sprawę odpłatności rodziców za naukę w ośrodkach muzycznych. Ostatek te są wygłaszane z uwagi na koszt czynszów za wynajem pomieszczeń szkolnych na te cele.

NAJWIĘCEJ kontrowersji wzbudziło sprawozdanie dotyczące gromadzenia rezerw warzyw i owoców na zimę. Bo choć zadania ustalono w tej dziedzinie dla Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pieczarskiej są znacznie wyższe niż w latach ubiegłych, to wielkość zapasów faktycznie zgromadzonych na terenie naszego miasta mogą wzbudzić niepokój o ciągłość zaopatrzenia w warzywa i owoce. Jak wynika bowiem z zestawienia — zamyślamy 980 ton cebuli, dotychczas posiadamy mniej niż 400 t, kapusty białej zamiast 2 650 t, 1 660 t, marchwi — zamiast 2 550 t — 1 475 t, buraków — zamiast 700 t — 210. Zdaniem przedstawicieli WSOP sytuacja taka jest normalna. Zawarto bowiem szereg umów z producentami, bądź spółdzielniami ogrodniczymi w całym kraju na dostawę tych produktów w późniejszym okresie.

Zdaniem członków Prezydium, praktyka taka nie gwarantuje ciągłości zaopatrzenia. Dostawy poszczególnych warzyw uzależnione są bowiem od solidności kontrahenta i funkcjonowania transportu. Zapasy „na piśmie” nie dają pewności, że szczecińszczanie będą mogli tej zimy w pełni zaspokoić swoje apetyty na warzywa i owoce.

Zwrócić także uwagę na występujący już dziś na rynku niedobór ogórków kiszonych, białej fasoli itp. oraz bardzo niepokojące zjawisko reklamowania jakości ziemniaków dostarczonych szczecińszczanom za pośrednictwem zakładów pracy. Jak się bowiem okazuje 80 spórów około 300 zbiorowych odbiorców stwierdziło, że dostarczone ziemniaki nie nadają się do przechowywania.

PREZYDIUM odrzuciło więc przedłożoną ocenę, zobowiązując jednocześnie WSOP do wzmożenia wysiłków przy gromadzeniu zimowych zapasów warzyw i owoców. Sprawy te zostaną ocenione ponownie w przyszłym miesiącu.

ZAJĘTO są także sprawą rozbudowy zaplecza ogrodniczego Szczecina. W okresie minionego 8-lecia

OPADY ŚNIEGU, a także gwałtowny spadek temperatury spowodowały, iż ulice i chodniki w mieście szybko pokrywały się cienką choć niebezpieczną warstwą lodu. Nieestety, nie wszyscy jednakowo dobrze wywiązywali się ze swoich obowiązków. Na Gumiechach, Pogodnie i Świerczowie — większość chodników przed posesjami nie była posypana ani popiołem, ani płachem (sól jest niedopuszczalna). Również część ul. Emilii Plater (od pl. Popiela do ul. Parkowej) nie należała do bezpiecznych. Wiele do życzenia pozostawiały też chodniki zlokalizowane na periferiach miasta. Jeden z mieszkańców Stolecyna — Jan

Zołnierz pododdziału kpt. Kruka podczas akcji krwiodawstwa.

Dni Honorowego Krwiodawstwa

Ofiarni w mundurach

WCZORAJ w Urzędzie Wojskowym odbyło się drugie spotkanie z najbardziej zasłużonymi honorowymi krwiodawcami Ziemi Szczecińskiej. Z okazji trwających Dni Honorowego Krwiodawstwa 17 honorowych dawców produjących w realizacji tej wielkiej humanitarnej idei przyjął wicewojewoda szczeciński Andrzej Grabicki.

W spotkaniu uczestniczyli: Władysław Czuprynka ze Stargardu (KRP), który oddał honorowo 30 litrów krwi, Bogdan Sankowski (PZMot. Goleniów) — oddał 16 l krwi, Stanisław Kuskiński (Dolna Odra) — 12 l krwi, sierż. Franciszek Kowalski (WOP — Szczecin) — 10 l krwi, sierż. Leszek Kozłowski — 8,400 l krwi, Zdzisław Wojciechowski (Papiernia Skolwin) — 8,200 l krwi, Stefan Łuczak (FMS „Polmo”) — 8 l krwi, Jan Talarek (Łobez) — 8 l krwi, Zbigniew Sołga (Garnizon Szpital Wojskowy w Szczecinie) — 8 l krwi, Wacław Frackowiak (Stocznia Im. A. Warskiego) — 7,800 l krwi, Henryk Stodólny (ZPS — Szczecin) — 7,400 l krwi oraz kpt. Marek Krokosz (Szczecin) — 7 l krwi.

Wszyscy posiadali zaszczytne odznaki Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi. Każdy z nich mógł na by rzece obrazowo — ofiarował całą swoją krew by ratować życie i zdrowie innych ludzi (w żyłach przeciętnego człowieka płynię od 6-7 l krwi). Reprezentacja różne zawody i środowiska społeczne a jednocześnie ich wspólna głęboka ludzka idea. Swym osobistym przykładem zjednała swych kolegów i współpracowników dla humanitarnej misji krwiodawstwa, są aktywni dalszemu FCK. Na wczorajszym spotkaniu otrzymali dyplomy uznania wojewody szczecińskiego.

OGROMNE zasługi w honorowym krwiodawstwie ma nasze wojsko. Na ofiarność żołnierzy, którzy mogą zawsze liczyć na pomoc, wyczuwają ich zastępy honorowych dawców, którzy po zakończeniu służby czynnej propagują idee krwiodawstwa w różnych środowiskach społecznych.

Na wyróżnienie zasługuje pododdział jednostki Szpitala Szczecińskiego, który pod kierunkiem kpt. Józefa Kruka. Prawie wszyscy żołnierze pododdziału regularnie oddają honorowo krew. W tym roku przekazali ponad 200 l tego bezcennego leku.

Na wyróżnienie zasługuje pododdział jednostki Szpitala Szczecińskiego, który pod kierunkiem kpt. Józefa Kruka. Prawie wszyscy żołnierze pododdziału regularnie oddają honorowo krew. W tym roku przekazali ponad 200 l tego bezcennego leku.

S. zamieszkały przy ul. Dura-ka, posilzał się i zlamal sobie 2 zęba i został odwieziony do Kliniki Chirurgicznej.

NIEPRAWIDŁOWOŚCI w uprzągni chodników, dany się odczuć tak że przy ul. Matejki. Wczoraj, w samo południe przechodnie przystali tam zdziwieni i oburzeni, gdyż na chodniku pojawił się ciężki traktor. Jego obsługa posypywała trocztar solą, łamiąc przy okazji chodnikowe płyty. W ten sposób jednej i drugiej stronie utworzyła się łepka i brudna maź pozostawiająca na obuwi trudne do usunięcia, białe smugi i plamy.

Dobre natomiast porządku sobie z pierwszym atakiem zimy szczecińskie Osiedle Administracji Domów Mieszkalnych. Przed mieszkańcami nie było na orol bezpiecznie. Jak nas poinformowano — w tym roku administracja domów wzmacniała osoby kontrolujące pracę dozorców. (wys)

St. sierż. Stabowski, szef Izby Chorych Bogdan Zgodzinski jest ponad 20 lat honorowym krwiodawcą. Był jednym z organizatorów tzw. żywego banku krwi podczas swej służby w polskiej jednostce Pokoju Sł. Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

Por. lek. Maciej Mazur — sam honorowy krwiodawca — gorąco propaguje ideę wśród żołnierzy. Jako lekarz przebiegający wykładał ogromnie jest dla krwiolecznictwa we współczesnej medycynie. (ław)

Pięknie nam miasto...

W TEJ CHWILI dobiegają końca roboty elewacyjne na frontowej części budynku nadmorskiego od ul. Ślaskiej. Rzutownia już usunięta, skończyły się zmagania lokatorów oraz personelu baru „Ślaskiego” z tumanami kurzu. Roboty trwające ponad rok wykonane zostały wzorowo. Jest to niewątpliwie jedna z najpiękniejszych obecnie elewacji w naszym mieście. A dodać trzeba, że chodzimy tu a budynek będący typowym obiektem o charakterze architektury secesyjnej, figurujący na liście obiektów zabytkowych.

W rozmowie z Włodzimierzem Okularem — przew. Rzemieślniczej Spółdzielni „Budowa”, która wykonywała te prace, dowiadujemy się, że w roku bieżącym przeprowadza ona na terenie województwa wieś leśnych prac. W okresie od 1978 r. ekipy remontowe spółdzielni wykonały roboty elewacyjne na około 200 obiektach. (JOT-KA)

Kronika wypadków

DZIŚ o godz. 6 na Bramie Poznańskiej zachodził porażenie przechodzący przez jezdnię Agnieszka D., lat 41. Kobieta, która doznała wstrząśnienia mózgu, przewieziona do szpitala.

WCZORAJ rano mieszkanka Będargowa, 70-letnia Olga D., poszła się i zlamala rękę. Pomocy udzielił pogotowie ratunkowe.

W POŁUDNIE na terenie szklarni na Gumiechach 18-letnia Krystyna Sz. spadła z przyczepy traktora i uderzyła głową o betonową drogę. Przebywa w klinice chirurgii urazowej w Zduńowie.

WIECZOREM ambulatorium pogotowia opatrzyło rany 33-letniego Andrzeja Ch. którego znalazłono w ogródku przy ul. Ujejskiego. Mężczyzna, będący także w stanie nietrzeźwym, nie chciał ujawnić okoliczności, w jakich został pobity. (jas)

NA SZOSIE Poznańskiej „Syrena” nr rej. MR 99-88 potraciła 16-letniego Edwarda K., który siedząc obok kierowcy, doznał obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

STRAŻ pożarna gasiła wczoraj pożar w szatni na budowie w Policach. Zapalili się tam ubrania. Straty wynoszą 5 tys. zł. (jas)

Komunikat MO

27 PAŹDZIERNIKA BR. między godz. 17 a 22, na chodniku przy ul. „Nysa” nr rej. MS-1138 na terenie Stolecyna lub ul. przyjeżdżał do Stolecyna im. Warkleskiego uczestniczył w wypadku drogowym. Świadekwidniałym prosił się o skontaktowanie się z Władysławem Ruchem KM MO przy ul. Kaszubskiej 35, pok. 10, tel. 307-344 lub 307-245.